Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 75
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 17 (29) czerwca, — św. Manuiła mucz.
We środę, 18 (30) czerwca, — św. Leontija i Ipatija mucz.
We czwartek, 19 czerwca (1 lipca), — św. Judy ap.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 42 rano.
zachodzi o godzinie 8 minut 23 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 2 cali 9.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 17 (29) czerwca — św. Piotra i Pawła apost.
We środę, 18 (30) czerwca, — św. Emilji i Lucyny.
We czwartek, 19 czerwca (1 lipca), — św. Teodoryka kapł.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1875 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;—na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;—na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie**, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

* Z polecenia JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora Hrabiego Kotzebue, podaje się do powszechnej wiadomości, że osoby, które życzyć sobie będą zanieść najpoddanniejsze prośby w czasie spodziewanego pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie, powinny z takowemi zgłaszać się do lewego pawilonu Brühlowskiego pałacu, gdzie przyjmować będą wzmiankowane prośby oddzielnie upoważnione do tego osoby, codziennie, począwszy od 18 (30) czerwca do 22 czerwca (4 lipca) włącznie, od godziny 10 z rana do godziny 2 po południu.

* Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu, raczy przybyć z St. Petersburga do Warszawy w nocy z 16 (28) na 17 (29) czerwca r. b. o godzinie 12-ej i stanąć w pałacu Belwederskim.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram:

Jugenheim, 12 (24) czerwca, godzina 7 minut 15 wieczorem. Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym wczoraj na wyścigach w Darmsztadzie. Dziś rano Jego Cesarska Mość odbył przegląd wojsk heskich. Cesarz Niemiecki przybył dziś po południu do Jugenheim i zaraz po obiedzie udał się napowrót do Ems.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Traktat handlu i żeglugi, zawarty pomiędzy Rosją a rzecząpospolitą Peruwiańską, 4 (16) maja 1874 roku.
(*Dokończenie* *).

Artykuł 11. Szyprowie i armatorowie ruskich i peruwiańskich statków będą obustronnie uwolnieni od wszelkiego obowiązku udawania się w obustronnych portach obydwóch państw do ekspedytorów rządowych, w skutku tego będą mogli udawać się do swych konsulów lub też używać ekspedytorów przez nich samych wybranych, z obowiązkiem jedynie, w przewidzianych przez prawo wypadkach, stosowania się do tych jego przepisów, które nie zmieniają się przez niniejszą umowę.

Artykuł 12. Postanowienia traktatu niniejszego nie rozciągają się na żeglugę nadbrzeżną, która pozostaje w każdem z dwóch umawiających się państw pozostawiona wyłącznie fladze narodowej.

Ruskie i peruwiańskie statki, będą jednak miały prawo przechodzić, z jednego portu tego lub owego z umawiających się państw, do jednego lub kilku portów tegoż państwa, tak dla wyładowania całego lub części przywiezionego przez nie z zagranicy ładunku, jak i dla przyjęcia tam ładunku lub dodatku do takowego.

Artykuł 13. Będą zupełnie uwolnione w portach jednego i drugiego z umawiających się państw od uiszczania opłat łasztowych i ekspedycyjnych:

1) statki, które przyszedłszy z jakiegokolwiekbądź miejsca z balastem, będą odchodziły także z balastem;

2) statki, które przechodząc z jednego portu jednego z umawiających się państw do jednego portu lub do różnych portów tegoż państwa, w okolicznościach określonych w drugim punkcie artykułu poprzedzającego, złożą świadectwo z uiszczenia już przez nie pomienionych opłat;

3) statki, które wszedłszy do portu z ładunkiem dobrowolnie lub z konieczności, będą z niego wychodziły nie dokonawszy żadnej czynności handlowej.

W razie wstąpienia do portu z konieczności, nie będą uważane za czynności handlowe: wyładowanie i naładowanie znów towarów dla zreperowania statku; przeładowanie na inny statek, w razie niezdatności pierwszego do żeglugi; rozchody potrzebne dla zakupienia żywności dla osady i sprzedaż uszkodzonych towarów, po upoważnieniu takowej przez władzę celną.

Art. 14. Wszelki statek, należący do jednego z dwóch umawiających się mocarstw, który przez niepogodę lub doznany przezeń w podróży morskiej nieszczęśliwy wypadek, będzie zmuszony szukać schronienia w którymkolwiekbądź porcie drugiego umawiającego się mocarstwa, będzie miał prawo w nim reperować się, zaopatrywać się w wszelkie przedmiota jakie mu będą porrzebne i wypłynąć znów na morze, nie będąc obowiązany uiszczać innych opłat, oprócz tych, jakie powinien by uiścić statek, chodzący pod flagą krajową.

W razie rozbicia się, statek lub jego szczątki, dokumenta statkowe i wszystkie ocalone ruchomości i towary lub pieniądze zebrane z ich sprzedaży, jeżeli takowa nastąpiła, będą wydawane właścicielom lub ich ajentom, na ich żądanie, a w razie nie znajdowania się na miejscu właściciela lub ajenta, właściwemu konsulowi.

Wmięszanie się władz miejscowych do ratunku, nie powinno posłużyć za powód do ściągania jakichkolwiek bądź rozchodów, oprócz potrzebnych na dokonanie czynności ratunkowych i na przechowanie uratowanych przedmiotów, oraz takich, jakie powinny by były być uiszczone w podobnym wypadku przez statki krajowe.

Wysokie umawiające się strony postanawiają oprócz tego, że uratowane przedmiota nie będą podlegać uiszczeniu żadnych opłat celnych, jeżeli tylko nie będą przeznaczone na wewnętrzne spożycie.

Artykuł 15. Od postanowienia niniejszego traktatu robi się zboczenia w tem co się tyczy przywilejów, nadanych lub jakie mogą być w przyszłości nadane produktom narodowego rybołówstwa.

Artykuł 16. Wszelkie towary stanowiące produkt przemysłu lub gruntu jednego z umawiających się państw, które według prawa dozwolone są lub będą w przyszłości dozwolone do przywozu do drugiego państwa, lub do wywozu z niego, czy to drogą lądową, czy morzem, nie będą podlegały opłacie żadnych innych ceł przywozowych lub wywozowych, niż te jakie będą opłacały podobnego rodzaju płody wszelkiego innego najbardziej uprzywilejowanego narodu.

Artykuł 17. We wszystkiem co się tyczy ceł przy wjeździe i wyjeździe przez granicę drogą lądową lub morzem, przywozowych, wywozowych lub innych, obie wysokie umawiające się strony wzajemnie przyrzekają, nie robić na korzyść poddanych lub produktów żadnego innego państwa jakichkolwiek zniżeń ceł, ani nadawać im jakichkolwiek prerogatytw, korzyści i przywilejów, które nie rozciągałyby się bezwłocznie i bezwarunkowo na poddanych i produkta drugiej umawiającej się strony, ponieważ wysokie umawiające się strony pragną, żeby we wszystkiem co dotyczy przywozu, wywozu, tranzyto, składu, powrotnego wywozu, miejscowych i kurtażowych opłat, celnych taryf i postępowania, jak również we wszystkiem co dotyczy handlu i profesij, z rosjanami w Peru, a z peruwjanami w Rosji, było postępowane jak z najbardziej uprzywilejowanym narodem.

Artykuł 18. Z jednej lub z drugiej z wysokich umawiających się stron nie może nastąpić względem drugiej strony jakikolwięk zakaz przywozu lub wywozu jakiegokolwiek bądź przedmiotu inaczej, jak z zastrzeżeniem, aby zakaz ten jednocześnie rozciągał się na wszystkie inne obce narody, z wyjątkiem jednakże czasowych zakazów lub ograniczeń, które ten lub ów Rząd uzna za konieczne postanowić względem przedmiotów kontrabandy wojennej lub w skutku względów sanitarnych.

Artykuł 19. Rozumie się samo przez się, że warunki niniejszego traktatu będą stosowały się do wszystkich statków, żeglujących pod flagą rosyjską, bez wszelkiej różnicy pomiędzy tak zwaną w ścisłem znaczeniu ruską flotą handlową, a statkami należącemi właściwie do Wielkiego Księztwa Finlandzkiego.

Artykuł 20. Każdej z wysokich stron umawiających się będzie wolno ustanawiać konsulów jeneralnych, konsulów, wice-konsulów i ajentów konsularnych w miastach i portach należących do państwa lub posiadłości drugiej strony.

Jednakże każda z wysokich umawiających się stron, zachowa prawo oznaczania miejsc, w których nie uznaje dla siebie za dogodne dopuszczanie ustanawiania konsulatów, z zastrzeżeniem rozumie się, że oba Rządy nie będą w tym względzie wzajemnie postanawiać sobie jakichkolwiek bądź ograniczeń, które nie rozciągały by się w tym kraju na wszystkie narody, nawet najbardziej uprzywilejowane.

Pomienieni ajenci będą wzajemnie dopuszczani i uznawani po okazaniu przez nich swych patentów, drogą i z zachowaniem wszelkich formalności, jakie są ustanowione w odpowiedniem państwie. Po zatwierdzeniu tych ajentów przez ten Rząd, przy którym są mianowani, wyższe władze w miejscu ich pobytu wydadzą bezzwłocznie właściwe rozporządzenie, aby mogli sprawować obowiązki powierzonego im stanowiska i korzystać z nadanych ich posadzie prerogatyw.

Konsulowie jeneralni, konsulowie, wice-konsulowie i ajenci konsularni będą korzystać w obydwóch państwach i ich posiadłościach z wszystkich wyłączeń, prerogatyw, przywilejów i swobód, jakie są nadane lub w przyszłości będą nadane urzędnikom konsularnym takiego samego stopnia, narodu najbardziej uprzywilejowanego.

Artykuł 21. Niniejszy traktat będzie pozostawał w swej mocy w ciągu sześciu lat od dnia wymiany ratyfikacij i po tym terminie aż do upływu dwunastu miesięcy od tego, jak którakolwiek bądź z wysokich umawiających się stron oznajmi drugiej o zamiarze przerwania jego działania.

Traktat niniejszy będzie ratyfikowany przez Najjaśniejszego Cesarza Wschrosyjskiego i Jaśnie Wielmożnego Prezydenta Rzeczypospolitej Peruwiańskiej, po zatwierdzeniu takowego, przez najbliższy kongres rzeczypospolitej i ratyfikacje jego będą wymienione w St. Petersburgu, w najprędszym o ile możności czasie.

Na dowód czego obustronni pełnomocnicy niniejszy traktat podpisali i przyłożyli do niego swe pieczęcie.

Sporządzone w St.-Petersburgu, czwartego (szesnastego) maja roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedemdziesiątego czwartego.

(podp.) Westman. (podp.) J. A. de Lavalle.
(M. P.) (M. P.)

Z tego względu, po dostatecznem roztrząśnięciu niniejszego traktatu, przyjęliśmy go za dobry, potwierdziliśmy i ratyfikowaliśmy, jakoż niniejszem przyjmujemy za dobry, potwierdzamy i ratyfikujemy w całej jego osnowie, zapewniając Cesarskiem słowem Naszem, za Nas, Następców i Spadkobierców Naszych, iż wszystko w pomienionym traktacie postanowione, będzie zachowywane i wykonywane nietykalnie. Na dowód czego, tę Naszą ratyfikację Cesarską, podpisawszy własnoręcznie, rozkazaliśmy zatwierdzić pieczęcią Naszego Państwa. Dan w St.-Petersburgu, dnia dwudziestego siódmego stycznia, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedemdziesiątego piątego, a panowania naszego dwudziestego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano tak:

„ALEXANDER."
(M. P.)

Kontrasygnowano: Kanclerz Państwa książę Gorczakow.

—

* Przez Najwyżej zatwierdzoną, 23 kwietnia roku bieżącego, uchwałę Rady Państwa postanowiono:

1. Założyć, od 1 lipca 1875 roku, w ścisłem zastosowaniu się do Najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1871 roku ustawy i etatów gimnazjów i progimnazjów, po jednem czteroklasowem progimnazjum w m. Narwie, w gubernji St.-Petersburgskiej i w m. Caricynie, w gubernji Saratowskiej.

2. Na utrzymanie tych progimnazjów, wypłacać z Kasy Państwa na progimnazjum Narwskie, z najęciem dla niego lokalu, po *trzynaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt cztery ruble* i na Caricyńskie po *sześć tysięcy pięćset pięćdziesiąt rubli* razem na oba progimnazja po *dziewiętnaście tysięcy dziewięćset czternaście rubli* rocznie, które od przyszłego 1876 roku wnosić do właściwych poddziałów budżetów Ministerstwa Oświecenia Publicznego, wraz z sumami ofiarowywanemi przez gminy miejscowe (a mianowicie: narwską miejską—po 2,686 rub. i caricyńskie: miejską—po 6,000 rubli i ziemstwo — po 2,000 rubli rocznie), wykazując te ostatnie sumy, jako zapomogę dla Kasy Państwa.

3. Przypadającą ze skarbu na utrzymanie progimnazjów Narwskiego i Caricyńskiego w bieżącym 1875 r., według obliczenia od 1 lipca sumę, *dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem rubli*, zaliczyć na rachunek kredytu wniesionego warunkowo do budżetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego na rok bieżący w § 16 poz. 10.

4. Mogące być remanenta z funduszów etatowych tych zakładów, dzielić na dwie części: jedną część, proporcjonalną sumie asygnowanej ze skarbu na progimnazja, zwracać, na ogólnej podstawie do skarbu, a drugą część pozostawiać do rozporządzenia narwskiej gminy miejskiej i caricynskich gminy miejskiej i ziemstwa, dla użycia na potrzeby progimnazjów.

5. Poruczyć Ministrowi Oświecenia Publicznego, za porozumieniem się z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ułożenie i przedstawienie drogą ustanowioną projektu co do tego, w jaki sposób nadać uchwałom ziemstwa i gmin—o ofiarach na zakłady naukowe, znaczenie postanowień obowiązkowych, bez prawa ich zmieniania według uznania samych ziemstwa i gmin.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 9 czerwca r. b, awansowany został, za wysłużenie lat (ukaz departamentu heroldji Senatu Rządzącego, z 21 czerwca 1875 r.) — siedlecki pocztmistrz gubernjalny, radca dworu *Ulski* — na radcę kolegjalnego, z starszeństwem od 20 maja 1874 r.; mianowany został pomocnik łomżyńskiego inżyniera gubernjalnego, radca honorowy *Skowroński* — łomżyńskim inżynierem i budowniczym gubernjalnym (od 28 maja); przetranzlokowany został lipnowski inżynier i budowniczy, radca dworu *Połozow* — na posadę młodszego budowniczego wydziału budowlanego kowieńskiego rządu gubernjalnego (od 28 maja); otrzymał urlop zagranicę urzędnik do pisania mławskiego zarządu powiatowego *Trocki* — na sześć miesięcy.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Finansów.

Na zasadzie artykułu 20 Najwyżej zatwierdzonej 10 czerwca 1872 r. zmiany artykułów ustawy o akcyzie od mączki cukrowej, Minister Finansów polecił zarządzającym dochodami akcyznemi i izbom skarbowym w gubernjach Cesarstwa i Królestwa Polskiego, akcyzę od mączki cukrowej, wyrobionej po 31 lipca roku bieżącego, pobierać po *ośmdziesiąt kopiejek* od puda.

* *Goniec Urzędowy* w dziale „komunikacij urzędowych" pisze:

„Uwaga prasy zagranicznej zwrócona jest na okolnik Rządu Ruskiego w przedmiocie konferencji o prawach i zwyczajach wojny.

„Okólnik ten rzeczywiście istnieje i został wysłany 20 maja. Dla uniknięciaa fałszywych tłomaczeń, uznaje się za właściwe podanie pokrótce jego treści.

„Rząd ruski uznaje za swój obowiązek przypomnienie rządom, które brały udział w konferencji brukselskiej, zrobionego przez nie przyrzeczenia 26 września roku zeszłego, w przedmiocie dalszego biegu projektu, i wyłuszczenia na piśmie swych wniosków, uwag lub propozycij z tego powodu.

„Dopiero po otrzymaniu wszystkich tych komunikacij, Rząd Ruski będzie miał możność zapronowania środków w przedmiocie dalszego biegu, jaki należy nadać projektowi brukselskiemu, a w szczególności w przedmiocie zwołania nowej konferencji.

„Przytem Rząd Ruski uznaje za konieczne przypomnieć, że projekt brukselski powinien być rozważany nie w celu zawarcia uroczystego traktatu międzynarodowego. Takie załatwienie kwestji było wyłączone przez samą konferencję brukselską.

„Kwestja zależy tylko na wytłomaczeniu i określeniu istniejących przepisów wojny międzynarodowej, do których rządy, za pomocą wymiany deklaracij, obowiązałyby się stosować instrukcje, udzielane swym wojskom".

* Minister Spraw Wewnętrznych, jenerał-adjutant *Timaszew* i Zarządzający Przyboczną Jego Cesarskiej Mości Kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, sekretarz stanu *Nabokow*, przybyli do Warszawy i stanęli w Łazienkach.

—

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutanci: książę *Meńszykow* i *Radziwiłł*, z zagranicy, *Albedyński*, z Wilna; Cesarsko-ruski poseł przy dworze Wirtembergskim, tajny radca *Stahl*, z zagranicy; jenerał-lejtnant *Nikitin*, z Wilna; gubernatorowie; radomski — jenerał-lejtnant *Anuczyn*, z Radomia, suwałkski — rzeczywisty radca stanu *Gołowin*, z Suwałk i siedlecki—rzeczywisty radca stanu *Gromeka*, z Siedlec.

* Przyjechali do Warszawy będący w świcie Jego Cesarskiej Mości: jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Naryszkin* i *Radionow*, z zagranicy i *Lachnicki*—z wsi Lachnowa; fligiel-adjutanci pułkownicy: *Tołstoj*, hrabia *Stenbock-Fermor*, *Martynow*, hrabia *Miloradowicz*, z St. Petersburga i *Bezak*, z Moskwy; z pruskiego wojska: jenerał-major *von der Esch*, pułkownicy: książę *Radziwiłł* i *Schlichting*, major *von Rosenberg*, kapitan *von Elern* i porucznik książę *Reuss*—z zagranicy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Dnia 30 marca (12 kwietnia) we wsi Białogonie, w gminie Niewachlewie, w powiecie Kieleckim, w skutku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, **spaliło się** należące do górnictwa jedno z zabudowań murowanych białogońskiego rządowego zakładu górniczego, w którem mieściły się warsztaty do wyrabiania modelów. Według oznajmienia zarządzającego zakładem białogońskim, szkody sprawione przez pożar wynoszą 5,493 rub. 87$^3/_4$ kop.

— Dnia 6 (18) kwietnia na folwarku Gorzysławicach, w gminie Hotelu-Czerwonym, w powiecie Pinczowskim, **spaliły się** zabudowania gospodarcze, należące do obywatela Wincentego Nienieckiego, ubezpieczone na 800 rub.; oprócz tego, spaliło się nieubezpieczonych ruchomości za 1,230 rub.

*) Patrz N. 123 *Dzien. Warsz.*

— W nocy z 6 na 7 (z 18 na 19 kwietnia) w dobrach Skorzewie, w gminie Szańcu, w powiecie Stopnickim **spaliły się** dom mieszkalny i stajnia, należące do obywatela Adama Strzałkowskiego, ubezpieczone na 260 rub.; podejrzany o podpalenie oficjalista Tomasz Wiórkiewicz pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

— Dnia 11 (23) kwietnia we wsi Sułoszowie, w powiecie Olkuskim, **spalił się** dom mieszkalny, należący do włościanina Wawrzeńca Gorki i do włościanki Agaty Krawiec, ubezpieczony na 40 rub., straty w spalonych nieubezpieczonych ruchomościach wynoszą około 200 rub.; podejrzany o podpalenie włościanin Jan Krawiec, został oddany pod sąd.

— Dnia 27 kwietnia (8 maja) dziecko roczne, syn oficjalisty z wsi Brydzina, w gminie Kozłowie, w powiecie Miechowskim, Stefana Rekiesa, Walenty, pozostawiony w domu bez dozoru, **umarł** w skutku mocnego **poparzenia się**.

— Dnia 2 (14) kwienia, trzyletnia dziewczyna włościańska, Franciszka Stemplówna, będąc na opiece u babki swojej włościanki wsi Obic, w gminie Morawicy, w powiecie Kieleckim, Katarzyny Stemplowej, pozostawiona przez tę ostatnią w domu bez dozoru, **poparzyła się** i w skutku tego, na drugi dzień **umarła**.

— Dnia 2 (14) kwietnia, włościanka wsi Bolmina, w gminie Zajączkowie, w powiecie Kieleckim, Anna Duda, piorąc bieliznę **w stawie** koło folwarku Bolmina, znalazła **zwłoki** niemowlęcia płci męzkiej. Jest podejrzenie, że niemowle zostało utopione rozmyślnie.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

* We środę, 11 (23) czerwca w sali resursy kupieckiej, odbytem zostało pod prezydencją tajnego radcy Kruzego, **XVII zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.** Obecnych na zebraniu akcjonarjuszów było 36, reprezentujących w akcjach kapitał rs. 855,000 (na 12,500,000 rs. całego kapitału w akcjach). Obowiązki asesorów spełniali pp. hr. Karol Jezierski i Jan Epstein; sekretarza zaś ogólnego zgromadzenia p. Stanisław Wołowski.

Z odczytanego sprawozdania z czynności zarządu za rok 1874, okazuje się, że kapitał budowy składał się z 14,900,000 rubli w akcjach i 10,579,959 rub. w obligacjach. Z kapitału budowy wydano w roku 1874 rsr. 1,028,432 kop. $21\frac{1}{2}$, a po koniec roku 1874 rsr. 19,453,212 kop. $11\frac{1}{2}$.

Ogólne rezultaty z eksploatacji roku 1874 były następujące:

Debet. Wydatki eksploatacji: 1) Zarząd ogólny rsr. 100,588 kop. 41; 2) zarząd drogi (Dyrekcja) rsr. 259,689 kop. 28; 3) utrzymanie drogi i budowl rsr. 409,536 kop. $21\frac{1}{2}$; 4) ruch rsr. 442,062 kop. $26\frac{1}{2}$; 5) siła pociągowa rsr. 997,734 kop. 17; 6) opłata roczna rządowi uiszczana rsr. 250,000; 7) na opłatę kuponów i umorzenie obligacij rsr. 803,353 k. $72\frac{1}{2}$; 8) czysty zysk z eksploatacji r. 1874 rsr. 1,183,879 kop. 53. Razem rsr. 4,446,843 kop. $59\frac{1}{2}$.

Credit: 1) dochód z przewozu osób i wojska rub. 1,287,995 kop. $9\frac{1}{2}$; 2) dochód z przewozu towarów i zwierząt rsr. 2,830,120 kop. 31; 3) dochody różne rsr. 328,728 kop. 19. Razem rsr. 4,446,843 kop. $59\frac{1}{2}$.

W ciągu r. 1874 przewieziono: osób 1,392,225; tłomoków funtów 14,894,750; powozów 564; psów 1,957; osób wojskowych 93,122; bagaży wojskowych funtów 1,909,974; jaszczyków wojskowych 21; aresztantów i konwujujących osób 2,860; wozów 446; powozów 70; koni 1,325; towarów pudów 305,127; drzewa budowlanego i materjałów budowlanych drzewnych pudów 7,414,995; mąki i zboża śrutowanego pudów 3,296,473; nawozu sztucznego pudów 17,586; węgli kamiennych pudów 22,784,600; maszyn i tenderów 46; wagonów osi 73; wynajęto wagonów osi 4.

Tabor w roku 1874 składał się: z 148 wagonów osobowych; 43 brankardów; 663 wagonów towarowych krytych; 663 wapniarek; 1,388 węglarek; wagonów 256 transportowych; 100 platform z żelaznemi spodami; 152 wózków roboczych; 6 wozów roboczych.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu za rok 1874 i sprawozdania komisji rewizyjnej, akcjonarjusze udzielili pokwitowanie radzie zarządzającej z zarządu i rachunków za rok ubiegły, oraz uchwalili dywidendę za rok 1874 w wysokości 6 rubli na każdą akcję.

Następnie przedstawiony został pod decyzją ogólnego zgromadzenia wniosek akcjonarjuszów, o uchylenie dotychczasowej z drogą warszawsko-bydgoską wspólności zarządu wykonawczego. Zgromadzenie uchwaliło: Upraszać rząd o uchylenie, z koncesji i ustawy §§ mogących tamować lub utrudniać przeprowadzenie rozdzielenia zarządów i upoważniło radę zarządzającą, skoro otrzyma zezwolenie rządu, przeprowadzić zamierzone oddzielenie zarządu wykonawczego drogi warszawsko-wiedeńskiej od zarządu drogi warszawsko-bydgoskiej.

Następnie ogólne zgromadzenie postanowiło upraszać rząd o udzielenie towarzystu drogi warszawsko-wiedeńskiej nadania na budowę i eksploatację linij projektowanych na lewym brzegu Wisły, mianowicie z Łaz do Iwangrodu, i z Koluszek do Ostrowca. Zgromadzeni akcjonarjusze zatwierdzili dokonane przez radę zarządzającą powołanie na członka tejże rady kamerjunkra Jego Cesarskiej Mości, radcy honorowego Baggowuta, w miejsce członka rady p. Gustawa Müllera, który dla licznych zajęć mandat swój był złożył.

Kończący w r. b. urzędowanie swoje pp. L. Kronenberg, jenerał-lejtnant Feuchtner i rzeczywisty radca stanu Freigang, na nowo wybrani zostali. Do składu zaś komisji rewizyjnej powołani zostali pp. Juliusz Wertheim, rzeczywisty radca stanu Krzyżanowski Hieronim, Henryk Rossmann i Józef Kokeli.

—

* Z powodu ukończenia roku szkolnego, odbyte zostały **akta uroczyste** w obecności inspektora szkół m. Warszawy: w sobotę 14 (26) b. m., na pensji prywatnej pani Guerin, a w niedzielę, 15 (27) b. m., na pensji prywatnej pani Smolikowskiej.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— Człowiek, który powiesił się na jednym z grobów na cmentarzu Powązkowskim, jak się po sprawdzeniu okazało, jest Ignacy Gałązka, czeladnik ślusarski, zamieszkiwał w domu pod № 45 przy ulicy Nowolipie.

— W piątek 13 (25) b. m., w ucząstku Łazienkowskim, w domu pod № 5 przy ulicy Mokotowskiej, w skutek złej konstrukcji pieca, pod takowym zapaliła się podłoga, lecz ogień zaraz przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym został, przyczem piec rozebrano.

— W ucząstku Pragskim, w domu pod № 224*a*, w jednym z mieszkań, od porzuconego jak wnosić należy nieugaszonego papierosa, zapalił się dywan, lecz takowy zaraz przez mieszkańców ugaszonym został, bez wszelkich następstw.

— W ucząstku Zamkowym, w domu pod № 11 przy ulicy Browarnej, zapaliła się w szafie odzież, którą jeszcze przed przybyciem żołnierzy straży ogniowej, ugaszono przez mieszkańców.

— W nocy z dnia 12 (24) na 13 (25) czerwca r. b., podczas burzy, z liczby znajdujących się w domu № 226 na Pradze, przywiezionych Warszawsko-Terespolską drogą żelazną 275 sztuk wołów stepowych, należących do tutejszych kupców, piorun zabił 4 sztuki.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dziennik *Rusk. Inw.* donosi, że 6 czerwca w Peterhofie odbyty został przegląd przez Jego Wysokość Głównodowodzącego, 1-ej brygady 2-ej dywizji kawalerji gwardji. Pułki lejb-gwardji grenadjerów konnych i ułanów były uszykowane na placu za byłym obozem kadetów. Przed rozpoczęciem mustry, do orszaku Wielkiego Księcia przyłączył się ajent francuzki, pułkownik Gaillard, z dwoma nowoprzybyłymi francuzkimi oficerami dragonów, oraz dragon austrjacki. O godzinie 10-ej przybył Jego Wysokość w mundurze pułku ułanów lejb-grardji. Zaraz Jego Wysokości przedstawieni byli oficerowie zagraniczni.

Podczas mustry wysłani byli, pomiędzy innemi, naprzód młodzi żołnierze ostatniego poboru, których w obu pułkach było 185; utworzony z nich został oddzielny dywizjon. Dokonane przez dywizjon obroty wykonywane były bardzo regularnie i nowozaciężni zaszczyceni zostali podziękowaniem Jego Wysokości.

Po skończeniu mustry, Jego Wysokość zebrawszy wszystkich oficerów pomienionych pułków, raczył wynurzyć zupełne swe zadowolnienie za doskonały stan, w jakim zastał brygadę.

Tegoż dnia, o godzinie 5 po południu, na placu w Strielnie, Jego Wysokość raczył odbyć mustrę pułku konnego lejb-gwardji. Przepuściwszy pułk od prawego trójkami, Wielki Książę wywołał młodych żołnierzy będących w szyku — i odbył szwadronową z nimi mustrę. Po jednemu od prawego, cwałował trzeci szwadron. Po cwałowaniu odbyta została mustra pułkowa, z której Jego Wysokość raczył być zupełnie zadowonym.

—

* Na dziewiątem posiedzeniu (9 czerwca), **międzynarodowa konferencja telegraficzna** roztrząsała redakcję zmienionych na posiedzeniach poprzednich artykułów regulaminu służbowego.

Zaaprobowawszy zmiany i uzupełnienia, konferencja słuchała raportu drugiej komisji (do przysposebienia regulaminu) i roztrząsnęła przepisy:

O skierowywaniu telegramów w wypadkach kiedy droga przesłania telegramu jest wyznaczona lub nie wyznaczona przez oddawcę.

O przesyłaniu telegramów, podczas uszkodzenia linij telegraficznych, pocztą i innemi, istniejącemi sposobami.

O powtórnem przesyłaniu depesz, przesłanych drogami okolnemi lub pocztą.

O wstrzymaniu telegramów, na żądanie samych oddawców.

O doręczaniu telegramów z stacij adresowych odbierającym.

Dalej w końcu posiedzenia, konferencja przystąpiwszy do roztrząsania oddziału regulaminu „o telegramach oddzielnego rodzaju" ograniczyła się na przejrzeniu artykułów, dotyczących opłaconych z góry odpowiedzi.

—

* Gazeta *Nowosti* donosi, że jeden z inżynierów ruskich p. Zagórski wymyślił nowy sposób budowy **niepalnych domów** z żelaza. Budowane według tego sposobu z blachy żelaznej mieszkania, wykładają się wewnątrz cienkiemi taflami z wapna i gliny, z dołączeniem oddzielnego rodzaju cementu. Na zimę p. Zagórski wystawi podobny dom do oglądania.

—

* Z **Wiaźmy**, w gubernji smoleńskiej, piszą do *Birż. Wiedom.*, że tam niedawno zniesiono cały szereg maleńkich starych sklepików, należących do gminy miejskiej, aby na miejscu przez nie zajmowanem wystawić dwupiętrowy dom murowany, z magazynami w dolnem, a numerami dla przyjezdnych i obszernym hotelem w dwóch górnych piętrach. Ponieważ grunt w tem miejscu nie przedstawiał dostatecznej twardości aby wytrzymać zamierzoną wielką budowlę, przeto, jak zwykle, zamierzano wbijać pale na jakie trzy sażenie długości. Kiedy zaczęto rozkopywać ziemię, wtedy odkryto chodnik podziemny do którego spuścił się robotnik i przeszedł, oświecając swą drogę latarnią, kilka dziesiąt sażeni najprzód w kierunku prostym, a potem zawróciwszy nieco na lewo. Chodnik, zaczynając się w granicach placu projektowanego domu, szedł dalej pod nietkniętemi jeszcze sklepami. Chodnik jest tak szeroki, że mogą iść trzej ludzie obok siebie, nie zaczepiając się o ściany i sufit; w ścianach takowego widać belki dębowe, któremi zapewne był wzmocniony; na podłodze zaś daje się dostrzegać jakaś wapienna massa, w której noga tonęła po kostkę. Chodnik zakończył się ścianą murowaną, ułożoną z trzech stron z cegły, już zepsutej przez czas. Zbliżając się ku tym ścianom ceglanym, robotnik czuł, że spuszcza się wgłąb, jakby po stopniach, przyczem nogi jego, przed samą ścianą, wpadły po kolana w wodę. Podług zdania robotnika, ściany możnaby przebić oskardem i wtedy prawdopodobnie możnaby ujrzeć dalszy ciąg chodnika; to ostatnie stwierdzają także i słowa starców miejscowych, którzy powiadają, że takie chodniki podziemne były urządzone do wszystkich czterech baszt istniejących w mieście dawnemi czasy. Z baszt tych obecnie ocalała tylko jedna, znajdująca się w klasztorze żeńskim, na ulicy Moskiewskiej; wyreparowana i pobielona, zajęta jest teraz pod skarbiec klasztorny.

—

* Caricyńskiemu prezydentowi miejskiemu, kupcowi Janowi Mielnikowowi i inżenjerowi N. A. Sachanskiemu, pozwolono, jak donosi *Gołos*, dokonać na własny rachunek **badania dla dróg żelaznych** od Caricyna przez Sareptę i Stawropol, do jednego z portów morza Czarnego. Do dokonania badań wezmą się w początku lipca. Z portów morza Czarnego przedsiębiercy zwracają uwagę na Tuaspe.

—

* **Nikołajew, w gubernji chersońskiej.** Dnia 31-go maja, o godzinie wpół do drugiej, wybuchnął tu ogromny pożar. Zapalił się jeden ze składów, obok giełdy drzewnej. Płomień szybko ogarnął składy suchego drzewa, i wzmagając się stopniowo, przybrał takie rozmiary, że przygasić pożaru nie było można. Podług doniesień korespondenta gazety *Nowoje Wremia*, straty zrządzone przez ogień, wynoszą w przybliżeniu przeszło miljon rubli.

—

* Wiadomo, że na Kaukazie projektowane jest utworzenie **kompanji dla irrygacji** prawego brzegu **doliny Ałazanskiej**, mieszczącej w sobie powiat telawski i część signachskiego, gubernji tyfliskiej, przyczem ogólna przestrzeń irrygacyjna projektowaną jest na 1,200 wiorst kwadr., t. j. 120,000 diesiatin gruntu. W *Moskiew. Wiedom.* piszą, że założyciele kompanji irrygacji tej doliny już przystąpili do rozporządzeń przedwstępnych około urzeczywistnienia swego przedsięwzięcia, a samą robotę badań zaczną niezwłocznie po otrzymaniu na to pozwolenia rządowego.

—

* Dziennik *Woroneżsk. Tel.* donosi o następującym **wypadku**, jaki zdarzył się na **jarmarku w mieście Pawłowsku** na Matkę Boską Kazańską. „Na galerji budy komedjantów ukazali się chłopcy-komedjanci, którzy błazeńskiemi dowcipami i różnemi koziołkami ściągali do budy znaczny tłum ludu. Tłum patrzył na sztuki maleńkich komedjantów i śmiał się z całej duszy. W tłumie znajdowała się i jedna kobieta włościanka. Także patrzyła na chłopców; ale wnosząc z jej wyrazu twarzy, było widać, że patrzyła na nich nie przez ciekawość, a w zupełnie innym celu. Wpatrywała się usilnie w rysy twarzy jednego z tych chłopców, mającego nie więcej nad 10 lat i słabej budowy. Wychudła twarz tego chłopca, z wpadniętemi oczami, smutno patrzącemi na widzów, wywoływała z ich strony ubolewanie nad jego losem. Wpatrując się coraz bardziej w niego, kobieta, jak się zdawało, starała się odnaleść w nim znajome rysy twarzy i uznać go za przedmiot swego serca. Na nieszczęście włościanki, chłopiec natenczas patrzył smutno i bez celu niewiadomo gdzie i nie dostrzegał jej. Nadzieja zaczęła opuszczać nieszczęśliwą kobietę; w głowie jej już powstawała myśl, że myli się, chcąc znaleść w tym chłopcu drogą swą zgubę. Nagle chłopiec zmienił położenie i spojrzenie jego spotkało się z spojrzeniem kobiety włościanki. Twarz jej ożywiła się. Zdawało się, że słońce skupiło wszystkie swe promienie w twarzy tej kobiety. Oczy napełniły się łzami: po jej ogorzałej, pozbawionej rumieńca twarzy przebiegł ukradkiem uśmiech i z na wpółotwartych ust wahająco, bojaźliwie wybiegły wyrazy: „To ty?"—„Ja, matko,!" odpowiedział chłopiec i matka, z szybkością kobiety, gotowej poświęcić życia dla uratowania ukochanego swego syna z szponów drapieżnego wilka, **rzuciła się** do budy do syna. Na scenę, zamiast osób grających, przybyła władza policyjna. Syna, zabranego przez komedjanta trzy lata temu, w przejeździe przez rodzinne miejsce chłopca, w chwili wydalenia się matki na roboty w polu, zwrócono matce, a komedjanta oddano w ręce sprawiedliwości.

—

* Dziennik *Turkiest. Wiedom.* donosi, że, według niedawno otrzymanych listów, **członkowie wyprawy gissarskiej** i urzędnik dyplomatyczny p. Weinberg **przybyli do Karszi**, 29 kwietnia i byli na drugi dzień bardzo uprzejmie przyjęci przez emira. Wraz z emirem znajduje się czasowo w Karszi i jeden z młodszych jego synów, bek miasta Kermine, faworyt swego ojca. Dnia 5-go maja p. Weinberg jedzie do Buchary, a członkowie wyprawy gissarskiej o jeden lub dwa dni wcześniej wyjeżdżają z Karszi do Guzaru, dla zrekognoskowania bardzo ważnej drogi, prowadzącej z Buchary, przez Karszi do Bajsunu, a ztamtąd w jedną stronę do Szirowat (nad Amur-Darją), a w drugą—do Gissar, Dinau, Regar i innych miast gissarskich, leżących w dolinach na południowym stoku gór Gissarskich. Dokładna marszruta wyprawy jeszcze nie jest oznaczona; wszystko będzie zależało od okoliczności, które wyjaśnią się podczas drogi. Ze strony emira otrzymano zupełne i bezwarunkowe zezwolenie na zbadanie posiadłości gissarskich; lecz i sam emir i wszyscy którzy byli w Gissarze i Kulabie uprzedzają, że cała miejscowość pomiędzy górami Gissarskiemi a Amu-Darją jest nader niezdrowa i gorączkowa. Oprócz tego pod Szirowat i Kerki rozbijają jacyś afganie. Niezawodnie, ani jedna, ani druga okoliczność nie może stanowić poważnej przeszkody do zwiedzenia bekstwa gissarskiego i wyprawa spodziewa się przejechać bez szczególnych trudności całą posiadłość gissarską, od Bajsunu do Kulabu i Baldżuana i od gór Gissarskich do Surek-oba.

Podporucznik Wiszniewski ułożył szczegółową mapę marszrutową Szachrisiabziu, od Kitabu do Karszi. P. Schwartz zdeterminował astronomicznie następujące punkta: Samarkandę (już zdeterminowaną przez p. Scharnhorsta), Szaar i Karszi. Barometrycznie wymierzona została cała wypukłość miejscowości od Samarkandy, przez Karatiube, do szczytu Tachta-karacz, Kojnar, Kitab, Szaar, Kara-bag, Kara-tikan i Karszi.

—

* **Nekrolog.** Dnia 7 maja, w Teodozji, umarł admirał **Wiktor Mikriukow**, jeden z uczestników bitwy pod Sinope i obrony Sewastopola. Admirał Mikriukow mianowany został oficerem w 1826 roku; w stopniu zaś admirała był od 1861 r. Podczas swej prawie pięćdziesięcioletniej służby, admirał Mikriukow uczestniczył we wszystkich bitwach floty czarnomorskiej, w której przeszedł wszystkie stopnie od midshipmana do admirała włącznie. Za kampanję turecką admirał Mikriukow otrzymał pałasz św. Anny, za bitwę pod Sinope—order św. Włodzimierza z mieczami, a za obronę Sewastopola—order św. Jerzego Zwycięzcy. W bitwie pod Sinope, W. Mikriukow, będąc natenczas kapitanem 2 klasy i dowodząc okrętem „Czesna", wysadził fregatę turecką „Nawek-Bachri", i silnym ogniem z swego okrętu zburzył dwie baterje nadbrzeżne. W ostatnich latach swego życia, admirał Mikriukow był bezczynny i mieszkał prawie nieruszając się w Teodozji.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Zebranie odcienia „Clercq" odbyło posiedzenie w d. 24 czerwca pod prezydencją p. Sacaze. Po rozprawach w których przyjmowali udział pp. Delsol, hr. Daru, Fourtou, Adnet, Calemard, Lafayette, Maurice de Clercq i Sacaze, postanowiono jednomyślnie iż Zebranie głosować będzie za wyborami okręgowemi. Postanowiono również iż Zebranie poprze program polityczny przedstawiony w d. 12 marca i w d. 22 czerwca przez p. Buffet i że przyjmie prawa konstytucyjne z rękojmiami zachowawczemi przez rząd proponowanemi. Prawica umiarkowana zebrała się pod prezydencją p. Kerdrel. Rozprawiała ona o ewentualności rozwiązania izby, nie powziąwszy jednak żadnego postanowienia. Nie wierząc w to ażeby gabinet pragnął przyśpieszyć rozwiązanie, zebranie to objawiło nadzieję, iż zaprzeczy on pogłoskom krążącym po dziennikach o jego postawie w tym względzie.

* Piszą z Paryża pod dniem 24 czerwca: Zapewniają, iż wkrótce wniesiona będzie propozycja odroczenia, z wzmianką, że Zgromadzenie powróci w m. listopadzie jedynie dla roztrząsania budżetu i prawa wyborczego.

—

* Ministrowie handlu i finansów królestwa węgierskiego, pp. Simonyi i Szell, przybyli w dniu 24 czerwca do Wiednia dla rozpoczęcia z gabinetem przedlitawskim układów, dotyczących rewizji jedności celnej i handlowej pomiędzy dwoma połowami monarchji. Według dzienników peszteńskich, ministrowie węgierscy przywieźli z sobą projekt uchwalony na radzie i instrukcje wskazujące ostateczne granice ustępstw, jakie Węgry mogą uczynić dla Przedlitawji. Ze swojej znów strony organa wiedeńskie utrzymują, iż Węgry domagają się korzyści niemożliwych, a które zadałoby ciężki cios dziesięcioletniemu układowi z roku 1867. Dziś nikt w Węgrzech, z wyjątkiem krańcowej lewicy, nie myśli o zerwaniu tego układu, lecz pragną zaprowadzić zmiany w przepisach celnych i hnndlowych dla podniesienia zniszczonych finansów królestwa.

* Wzburzenie jakie się uwydatniło w Dalmacji, wkrótce po zwiedzeniu tego kraju przez cesarzą Franciszka-Józefa, zdaje się być groźniejszem niż przyznają dzienniki wiedeńskie. Po zaszłych w Sebenico rozruchach, których sprawcy zostali skazani na kary poprawcze, podobneż rozruchy spełniły się i w Zara, stołecznem mieście Dalmacji. Dziennik *Il Dalmate*, wychodzący w tem mieście, donosi, że w skutek podżegań mogących sprowadzić krwawe starcie, przeszło trzydzieści osób aresztowano. Ludność, która nie chce przyłączenia do Chorwacji, podała do ministra spraw wewnętrznych w Wiedniu naglącą prośbę o protekcję rządu.

* Dzienniki wiedeńskie nie przestają przedstawiać położenia Dalmacji w bardzo smutnych kolorach; starcia mniej więcej ważne, zachodzą prawie codziennie pomiędzy słowianami a Włochami. Pierwsi są zawsze wystawiani jako zaczepiający, co każe dorozumiewać się, iż w tych opisach jest wiele systematycznej przesady, a to w celu zasiania nieufności i podniecenia w opinji publicznej oburzenia przeciwko ludności słowiańskiej. Przypuszczenie to jest tembardziej słuszne, iż większa część tych nowin pochodzi od *Neue freie Presse*, organu nieprzyjaznego dla słowian do najwyższego stopnia.

—

* Z Madrytu donoszą, że król był obecny przy otwarciu rzędu sklepów, zbudowanych przez kompanję angielską. Po mowach mianych przez hrabiego Soreno i margrabiego Valderas, król dziękował madryc-

kiej radzie miejskiej i zagranicznym kapitalistom za wystawienie budowli. Nadmienił, jak wiele postęp i nauka pomogły do upiększenia i uporządkowania stolicy Hiszpanji. „Na nieszczęście, powiedział król, nasze wojny domowe, opóźniały w ciągu wielu lat bieg postępu. Jednakże nie rozpaczajmy o przyszłości, ponieważ i podczas wojny domowej, wznoszą się przed nami takie prześliczne budowle; zbierzmy wszystkie nasze siły dla ukończenia wojny, dla osiągnięcia pokoju, który powróci pomyślność Hiszpanji." Po mowie nastąpiły oklaski i okrzyki: „niech żyje król."

* *Irurac Bat* w Bilbao zwraca poważną uwagę rządu i publiczności na częste wyładowywania broni, żywności i zapasów wojennych, na brzegach biskajskich. Niedawno parostatek „London" wyładował w Bermeo mnóstwo rozmaitych towarów i otrzymał, w kształcie frachtu powrotnego, partję bydła. Następnie w tym samym porcie, wyładowane były tylko zapasy bojowe. Trzynastu ludzi osady tego bezimiennego parostatku byli to marynarze z Motrico i Ondaroe, zaś kapitan i oficerowie cudzoziemcy. W nocy parostatek ten wypłynął z Bermeo. Przywiezione przezeń zapasy bojowe naładowane były w Plymouth na inny statek i przeładowane na ten parostatek koło Brest.

* Paryzki korespondent *Timesa* pisze pod 14 czerwca: W chwili kiedy Alfons XII, nie decyduje się jeszcze zwołać kortezów, współzawodnik jego Don Carlos, zwołuje biskajskie junty jeneralne, nadaje swemu synowi tytuł „księcia" i „najjaśniejszego" i to samo imię jakie nosił przed wstąpieniem na tron Don Alfons, to jest imię „księcia Asturji". Dla uzupełnienia efektu tego dokumentu, Don Carlos dumnie podpisuje go: „Ja, król". Dekret ten jest następujący: „Ja, król, na dowód zupełnego związku istniejącego pomiędzy prawą monarchją, której przedstawicielem jestem ja, a swobodami i dobremi zwyczajami szlachetnej i wiernopoddanej prowincji biskajskiej, stanowię, że guernikskie junty jeneralne zwołują się na 27 bieżącego miesiąca, na dzień urodzin mego ukochanego i najjaśniejszego syna, księcia Asturji. Dan w mojej głównej kwaterze w Durango, 5 czerwca 1875 roku. Ja, król".

* O bitwie pod Alcora, którą karliści uznają za swe stanowcze zwycięztwo nad wojskami rządowemi, otrzymano teraz wiadomości zupełnie sprzeczne. Rzecz się miała w następujący sposób; 7,000 karlistów, pod dowództwem Dorregaraya, Cucala, Vallasa i innych wodzów, zajęło obwarowane i bardzo korzystne dla nich pozycje, koło Alcora, ale zostali oni wyparci przez jenerałów alfonsistowskich Hacona i Montenegro i cofnęli się z wielką stratą do wsi Alcora, którą jednakże musieli oni wkrótce opuścić. Według wiadomości z nad granicy hiszpańskiej, karliści odnieśli znaczne zwycięztwo nad wojskami rządowemi pod Carinena, o kilka mil od Saragossy; atak karlistów na twierdzę Alsa został odparty.

* Jenerał Jovellar ściga Dorregaraya, który uchodzi w kierunku ku Cortavieja, w Teruel. Dorregaray, kazał rozstrzelać, jak słychać, dowódcę karlistowskiego Cucala. Inna urzędowa depesza donosi, że Dorregaray osadził w więzieniu obydwóch braci Cucala i jeszcze dwóch innych dowódców karlistowskich. Karliści będący pod jego dowództwem, okrzyknęli na to: „Śmierć Dorregarayowi! Niech żyje Cucala". Don Carlos przebywa w Biskai. W jego armji krążą pogłoski o zastąpieniu jenerała Mendivi przez jenerała Tristany. Przeszło 40,000 ludzi ostatniego poboru włączono do armji rządowej. Armja środkowa pod dowództwem Jovellara posuwa się naprzód i zacznie swe działania prawdopodobnie przez zajęcie Cortavieja. Według doniesienia jenerała Blanco, z 17, karliści atakowali Irun, lecz cofnęli się z wielką stratą. Z Gerona piszą, że 5,000 alfonsistów wysłano do Olo. Jenerał Arrondo zadekretował blokadę Rippol, Olo i Vessal do Vico i Gostalvijo! W odwecie karliści oblegają miasta ufortyfikowane, odprowadzają wodę i zatrzymują bieg powozów pocztowych.

---

* *Turquie* dziennik wychodzący w Konstantynopolu, donosi o odkryciu jedynem w swojem rodzaju, jakie uczyniono w Syrji. Zapewniają, że istnieje tam 21 miejscowości nieznanych, lecz kwitnących, które nigdy dotąd nie płaciły żadnych podatków. Fakt ten nie jest dowodem zdolności administacji ottomańskiej, która zapewne teraz pospieszy położyć kres takiej anomalji.

---

* Wbrew zamieszczonym u nas doniesieniom z Rangoon, z 22 czerwca, z Kalkuty piszą pod tą samą datą, że usposobienie w tamtejszych kołach przemysłowych jest bardzo złe, mianowicie z powodu wiadomości o koncentrowaniu wojsk chińskich nad granicą birmańską.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Tuluza, 25 czerwca.* Dotychczas wynaleziono około stu osób, które przy powodzi utraciły życie. Wszelako liczba tych nieszczęsnych ma być daleko większa. Woda opada.

* *Wersal, 25 czerwca.* Na uczcie wyprawionej wczoraj na cześć Hocke'a, miał mowę Gambetta, w której oświadczył, że zjednoczenie stronnictw, jakie dało początek rzeczypospolitej, będzie trwało nadal. Republikanie oświeceni i nauczeni doświadczeniem, stali się bardziej umiarkowani i tylko od czasu oczekują urzeczywistnienia ich zasad. Mające nastąpić wybory do Zgromadzenia Narodowego wydadzą rzeczpospolitą postępową, umożliwiając rząd mieszczaństwa, który w państwie demokratycznem, będzie umiał rządzić demokratycznie.

* *Paryż, 25 czerwca.* Prezydent Mac-Mahon, ministrowie spraw wewnętrznych Buffet i wojny de Cissey, udają się dziś wieczorem do Tuluzy dla obejrzenia miejsc uszkodzonych przez powódź i wydania właściwych rozporządzeń w celu pomocy. Według nadeszłych tu wiadomości, wydobyto już 215 trupów osób, które straciły życie przy powodzi. Robione są tu kroki w celu utworzenia komitetu pomocy.

* *Wersal, 25 czerwca.* Zgromadzenie Narodowe obradowało dziś w dalszym ciągu nad wyborem admirała Kerjegu w departamencie Côtes do Nord. Madier de Montjean domagał się uznania wyboru za nieważny. Gambetta utrzymywał, że były minister sprawiedliwości Tailhand, dopuścił się nadużycia władzy. Ten ostatni odparł, że jego postępowanie było zupełnie prawne. Skoro Zgromadzenie, pomimo oporu lewicy, postanowiło, że dotyczące tej sprawy raporta jeneralnego prokuratora w Rennes, które swego czasu nadesłane zostały do ministerstwa sprawiedliwości, i tam zagubione nie mają być publicznie odczytane, jenerał Chabaud La Tour przemawiał za prefektem, postępowanie którego również potępione było przez sprawozdawcę Pelletana. Po zamknięciu rozpraw, wybór p. Kerjegu został uznany za ważny 459 głosami przeciwko 141.

* *Rzym, 25 czerwca.* Na posiedzeniu senatu obradowano nad ostatecznym budżetem na 1875 rok. Na interpelację senatora Cambray-Digny, który żądał od prezesa gabinetu wyjaśnienia, jakie środki zamierza przedsięwziąć rząd dla uniknienia dalszego deficytu w obec nowego obciążenia budżetu wydatków, w skutku uchwalonego przez izbę deputowanych powiększenia wydatków, oświadczył prezes gabinetu Minghetti, że powiększenie wydatków na rok bieżący uchwalone przez izbę deputowanych do wysokości 7½ miljonów, zostanie pokryte przez przewyżkę wpływów z podatków. Wpływy podatków w pierwszych miesiącach roku usprawiedliwiają takie oczekiwanie. Co do wydatków na rozmaite włoskie koleje żelazne, które na wybudowanie kolei kalabryjskich i sycylijskich dochodzą do 15 miljnów lirów, prezes gabinetu uwydatnił, że tu idzie właściwie tylko o forszus. Rząd przedstawi senatowi, na następnej sesji, dla usunięcia tego nowe projekta do praw. W każdym razie regularne funkcjonowanie administracji finansowej jest zapewnione. Na 1876 rok, rząd rachuje na resztę pożyczek od banków, odnowienie umów podatkowych i reformy w cłach. Tej ostatniej spodziewają się ze względu na zbliżające się upłynięcie traktatów handlowych z Francją, Austrją i Szwajcarją. Wszystkie te państwa okazywały się skłonne do rewizji tych traktatów, przyczem jednak zasada wolnego handlu będzie zachowana.

* *Madryt, 24 czerwca.* Według oświadczeń dzienników mających blizkie stosunki z rządem, zamierzone jest wyznaczenie wyborów ogólnych na październik a zebranie się kortezów na listopad r. b. Jenerał Jovellar ukończył obwarownnie San-Matteo i rozpoczął poruszenie w celu połączenia się z jenerałem Martinez-Campos, który to ostatni znajduje się pod Miravet i zajęty jest obleganiem tej twierdzy.

* *Barcelona, 25 czerwca.* Wojska rządowe dziś rano zdobyły twierdzę Miravet i wzięły do niewoli 235 karlistów.

* *Londyn, 25 czerwca.* Według *Daily Nevs*, nie ma ma żadnej podstawy podana przez *Sun* wiadomość, jakoby Gladstone przyrzekł objąć napowrót przewodnictwo stronnictwa liberalnego.

* *Rio-Janeiro, 25 czerwca.* Dotychczasowy gabinet, podał się do dymisji i uzyskał takową. W nowym gabinecie prezydencję i wydział wojny objął książę Caxias, zaś wydział spraw zagranicznych baron Cotegipe.

---

* Z *Rocznika Statystycznego* dla przedlitawskiej połowy austro-węgierskiej monarchji wyjmujemy daty następujące: W roku szkolnym 1873/4 na sześciu uniwersytetach w Austrji było ogółem studentów 8,957 a profesorów 699. W liczbie słuchaczy było 4,096 niemców (do których policzeni zostali zapewne wszyscy izraelici), 1,605 czechów, 1,282 polaków, 494 rusinów, 484 słowaków i kroatów, 418 włochów, 84 rumunów, 429 węgrów i 92 cudzoziemców. Opłaty za ten czas wynosiły na wszystkich uniwersytetach złr. 279,427, a ogół rozdanych słuchaczom stypendjów, wynosił 258,793 złr. Uniwersytet wiedeński liczył w tym roku 256 profesorów i 3,813 słuchaczy; gradecki 86 profesorów i 975 słuchaczy; insbrucki 70 profesorów a 641 słuchaczy; praski 166 profesorów a 1,947 słuchaczy; lwowski 47 profesorów i 969 słuchaczy, a krakowski 78 profesorów i 612 słuchaczy. Na wszystkich tych uniwersytetach kreowano w r. 1873/4 ogółem 551 doktorów. Przy akademjach technicznych było ogółem 288 profesorów a 3,477 słuchaczy. W liczbie tych słuchaczy mieściło się 1,441 niemców, 1,097 czechów, 582 polaków, 39 rusinów, 96 słowaków, 51 włochów, 21 rumunów, 129 węgrów i 21 cudzoziemców. W 55 rozmaitych wyższych zakładach naukowych w Przedlitawji, jak np. w szkołach leśnictwa, górnictwa, handlowych, teologicznych, chirurgicznych, było profesorów 432, uczniów 1,341; zaś w 304 szkołach średnich, 4,361 nauczycieli, a 59,114 uczniów. Szkół fachowych było 1,027, w nich 4,296 nauczycieli a 67,713 uczniów. Szkół ludowych w r. 1871 było ogółem 14,769; z tych przypadało na Czechy 4,180, na Galicję 2,374, na Morawją 1,866, na Tyrol 1,722, na Dolną Austrję 1,267, na Styrję 690, na Górną Austrję 506, na Szlązk 433, na Karyntję 318, na Bukowinę 167. We wszystkich szkołach ludowych było ogółem nauczycieli 25,259, a uczniów 1,777,619.

---

* **W Paryżu** na wydziale lekarskim znajduje się obecnie kilkanaście dam, przeważnie z Ameryki i Anglji; dobijają się one drogą pracy, ogólnej życzliwości i sympatji, a nadto niektóre zwróciły na siebie szczególną uwagę profesorów. Tu należą panny: Rosa Shedlock „stagiaire", w oddziale prof. Béhier i Emilia Bovell, siostra znakomitego adwokata z Londynu, która w czasie odbywanych obecnie egzaminów, okazała niepospolitą zręczność i zdolność do chirurgji.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 16 (28) czerwca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 14 (26) Czerwca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.5	+ 20.8	62	wschodni.
1	747.3	+ 25.8	52	wschodni.
9	747.2	+ 22.3	59	wschodni.

Dnia 15 (27) Czerwca 1875 roku.

g. 7	747.9	+ 21.0	62	wschodni.
1	748.6	+ 27.7	59	poł.-wschodni.
9	750.1	+ 20.0	89	zachodni.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* balet **Bogini Walhalli;** — *w teatrze letnim:* opera **Giroflé-Giroflà,** przez artystów francuzkich; we czwartek, — *w teatrze letnim:* opera **Violeta (La Traviata);** w piątek, — *w teatrze letnim:* komedje **Grzeszki babuni,** — (debiut pani Majeranowskiej); **Zięć pułkownika; Za pozwoleniem łaskawa pani;** w sobotę, — *w teatrze letnim:* opera **Fleur de thé (Kwiat herbaty),** przez artystów francuzkich; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* opery **Monsieur Choufleri restera chez lui le... (Pan Choufleri przyjmuje...), Mariage aux lanternes (Małżeństwo przy latarniach), L'homme ne pas parfait (Człowiek nie jest doskonałym)** przez artystów francuzkich; *w teatrze letnim:* 1-y raz komedja **Gracz.**

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* w poniedziałek, opera **Une noce aux Porcherons (Wesele na Percherons),** przez artystów francuzkich. — Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro,* we wtorek, opera **Trubadur.** — *Wczoraj,* było osób 859.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie,* **Koncert** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege.* — Początek o godzinie 7-ej po południu. — Cena wejścia kop. 25. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne.** — Cena wejścia kop. 30.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla.* — *Dziś,* w poniedziałek, komedja **Pan Alfons;** — krotochwila **Nowa La Farge.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy.* — *Dziś,* w poniedziałek, dzieło sceniczne **Hernani czyli honor kastylijski.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego.* — *Dziś,* w poniedziałek, komedja **Folwark Primerose;** — komedja **Żony płaczące;** — komedja **O chlebie i wodzie.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś,* w obrazek charakterystyczny **Die Grille.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej *ulica Erywańska № 8 nowy.*

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
2/3	Ordynacka	Loos August	Niewidomy.
57	Nowolipie	Lauter Julja	Wdowa, po chorobie, dzieci drobnych pięcioro.
7	Smocza	Nuta Markiewicz	Sparaliżowany.
11	Śto-Jańska	Abramowicz Kazimierz	Kaleka, żona obłożnie chora.
7	Tamka	Żukoska Rozalja	Sparaliżowana.
5	Czerniakows.	Mirska Anastazja	Wdowa, dzieci drobn. dwoje.
15	Furmańska	Julja Loko	Wdowa, dzieci drobn. troje.
66	Praga Kościelna.	Dziekońska Salomea	Wdowa, matka stara, dzieci drobn. troje.
29	Zielna	Siedlicka Marja	Wdowa, ciężko chora, dzieci drobnych czworo.
13	Przyokopowa	Rząca Ludwika	Wdowa, dzieci drobn. sześcioro.
11	Wspólna	Rapczyńska Franciszka	Wdowa, dzieci drobn. troje.
33	Nowolipie	Kopańsko Julja	Mąż sparaliżowany, dzieci drobnych czworo.
10	Brzozowa	Piłka Józefa	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
19	Krucza	Rorman Marja	Wdowa, od dwóch lat obłożnie chora.
66	Grzybowska	Jesionoska Teofila	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
31	Dzielna	Michalska Elżbieta	Chora na suchoty, matka na oczy.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 37, wyzdrowiało 49, umarło 4, pozostało 1414 (mężczyzn 687, kobiet 727), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 124, kobiet 121.

Przyjechali: — Kamerjunkrowie Dworu Jego Cesarskiej Mości: hrabia *Potocki,* z Włocławska, *Baggowutt,* z St. Petersburga, baron *Wrangel,* z zagranicy; — rzeczywiści radcowie stanu: *Baliński,* z Wilna, hr. *Uruski,* z Moskwy.

Wyjechali: — Rzeczywiści radcowie stanu: *Galicki, Baliński* i *Dołgow-Saburow,* za granicę.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 16 (28) Czerwca 1875 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	107	55	107	25
" . . . " "	8 d.	107	47½	107	17½
Gdańsk . . . " "	2 m.	107	47½	107	17½
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	107	40	107	10
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	33	—	—
" . . .	kr. ter.	7	33	7	31
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	87	30	87	—
" . . .	"	87	45	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	80	—	—
" . . . à vista		98	55	98	10
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	99	—	98	75
" . . . " "	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . " "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	160	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		—	—	91	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		75	—	74	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		102	—	101	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	275	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		242	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.		220	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	675	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250		260	—	250	—
" " " Józefów rs. 250		360	—	350	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	110	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100		—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500		—	—	545	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000		—	—	1500	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.		96	50	96	20
" " " małe sztu.		96	50	96	20
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.		96	50	96	20
" " " małe sztu. [1]).		96	50	96	50
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. [2])		93	85	93	55
" " " małe sztu.		93	75	93	45
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		89	90	89	60
" " " II Serja		89	80	89	50
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		80	80	80	50
" " " małe sztuki		80	70	80	40
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		100	—	99	—
" " " 1861 "		99	75	98	75
" " " 1869 "		99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		213	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100		206	50	205	50
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	75	105	25

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs — k. 6⅔.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 8⅓.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 20 15/18.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 80 5/9.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 80.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *3398. Sąd Pokoju w Łowiczu Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia osoby interesowane że na żądanie Szala Flaiszman, wierzyciela sumy rs. 150 od Antoniego Goreniaka, właściciela osady rolnej Nowa-Wieś gminie Szymanów p-cie Sochaczewskim położonej, regulacja hypoteki tejże osady zawierającej przestrzeni morgów 7 pr. 77, składającej się z gruntu ornego i zabudowań gospodarskich, podchodzącej pod Najwyższy Ukaz o uwłaszczeniu i w Tabelli likwidacyjnej pod N. 6 zapisanej, odbędzie się w dniu 18 (30) Września r. b. w Sądzie Pokoju w Łowiczu. Wzywa zatem wszystkie osoby, któreby miały prawo jakie do wspomnionej osady, aby się osobiście, lub przez należycie umocowane osoby z dokumentami prawa ich usprawiedliwiającemi w terminie tym stawili, pod skutkami prekluzji z art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818. Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie nastąpi w d. 19 Września (1 Października) 1875 r.

Łowicz d. 11 (23) Czerwca 1875 r.

Za Podsędka,
S. Przewuski, Pisarz.

N. D. 4017. Sąd Pokoju w Staszowie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki domu murowanego piętrowego przy ulicy Dolnej, Rytwiańskiej w mieście Staszowie pod Nr. pol. 158, now. 161, pomiędzy posesjami Bejnusia Zylberbogien, Estery Gimpli Dyzenhaus, i Adama Raj położonego, do Mordki Dyzenhaus należącego, zawiadamia że regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 8 (20) Września 1875 r., a ogłoszenie decyzji dnia 9 (21) t. m. i roku.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie tym pod prekluzją z prawami swemi w Sądzie stawili się. Niezgłaszający się właściciel ulegnie skutkom z art. 150 pr. hyp. przewidzianym

Staszów d. 2 (14) Czerwca 1875 r.

Podsędek Ojrzyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4005. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja na dostawę w 1876 roku dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. kożuchów sztuk 1050,
2. kołnierzy czarnych barankowych sztuk 1050,
3. Baszłyków z sukna wielbłądziego sztuk 1050,

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium, w ilości rub. 1365 i na koszta ogłoszenia rub. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Policyjnej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia przedmiota dostawy z cenami, po jakich takowe podejmuje się dostarczyć) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1365 i na koszta ogłoszenia rub. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N pisałem dnia . . . m-ca . . . i roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1875 r.
1—3

N. D. 4025. Naczelnik Powiatu Nieszawskiego.

Na zasadzie rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 3 Maja r. b. za Nr. 16276, podaje do wiadomości publicznej że w biórze Powiatu Nieszawskiego **odbywać się będzie w dniu 24 Czerwca** r. b. o godzinie 10 z rana **publiczna licytacja głośna, na oddanie w jednoroczną dzierżawę gruntów po Franciszkańskich w osadzie Radziejów**, poczynając od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. po takąż datę 1876 r. Licytacja rozpocznie się **od sumy** obecnie uiszczanej **517 rs. 50 kop.**

Konkurenci obowiązani są złożyć tymczasowe kaucje w stosunku 1/4 sumy licytacyjnej, które nieutrzymującym się po odbyciu licytacji zwrócone zostaną. Kaucja zaś pluslicytanta, zatrzymaną będzie na rachunek opłaty dzierżawy, a oprócz tego plus-licytant obowiązany będzie złożyć kaucję wyrównywającą połowie postąpionej przez niego sumy dzierżawnej i półrocznym podatkom, które po expiracji dzierżawy i uskutecznieniu ostatecznego obrachunku będą mu zwrócone.

Nieszawa d. 10 Czerwca 1875 r.

Za Naczelnika Powiatu,
Pomocnik Radca Dworu Służewski.

N. D. 4079. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Dawida Natansohn kupca, w Warszawie pod Nr. 2191b zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 przy ulicy Leszno zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem 5% od d. 15 (27) Listopada 1874 r. i kosztów od Lejby Sylberstejn właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1023b położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Władysława Karwowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie d. 3 (15) Marca 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod № 1023*b*. na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 78, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w parafji Ś-go Andrzeja, w cyrkule VII Wolski zwanym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Lejby Sylberstejn należąca, zaś w posiadaniu dzierżawnem Hersza Lindelfeld na lat 2 poczynając od d. 1 Lipca n. s. 1874 r. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r. za czynsz rocznie rs. 3,000 stosownie do aktu w d. 17 (29) Maja 1874 r. przed Wichrowskim Rejentem zeznanego, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci 4601 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy dwupiętrowy masiv murowany blachą kryty, 7 kominów murowanych mający.
2. Oficyna masiv murowana blachą kryta, jeden komin murowany mająca.
3. Oficyna murowana blachą kryta z kominem murowanym.
4. Przystawka mała blachą kryta.
5. Oficyna masiv murowana blachą kryta o jednym kominie murowanym.
6. Oficyna murowana blachą kryta.
7. Przystawka mała blachą kryta.
8. Oficyna parterowa w połowie murowana, w połowie drewniana, dachówką karpiówką kryta, 4 kominy murowane mająca.
9. Podwórko brukowane.
10. Zabudowanie drewniane w słupy gontem kryte, po za którem jest urządzony śmietnik a za tym śmietnikiem jest urządzonych 6 kloak o 6-iu sedesach, w takiejże samej sionce znajduje się 47 komórek.
11. Komórka mała z desek, deskami obita.
12. Zabudowanie z desek deskami kryte, stano więce 7 komórek.
13. Ogródek z trzech stron sztachetami drewnianemi otoczony, z czwartej zaś dotyka parkan sąsiedniej nieruchomości w którym jest drewek owocowych i akacji około sztuk 40 i kilka krzaków.
14. Oficyna 3-y piętrowa masiv murowana, blachą kryta 4 kominy murowane mająca.
15. Podwórze brukowane.
16. Studnia czyli pompa drzewem cembrowana z korbą żelazną.
17. Komórka drewniana gontem kryta.

W nieruchomości tej jest 26 lokatorów z imion, nazwisk oraz ceny ilości najmu niszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Polskiego, w Warszawie pod № 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego Urzędnika tegoż Magistratu.
2. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod № 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Marca 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Marca 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 8 (20) Maja 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apel. Król. Pols., którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 19 (31) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 8 (20) Maja, 22 Maja (3 Czerwca) i 5 (17) Czerwca 1875 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomosci w Warszawie pod N. 1023b położonej, Trybunał wyrokiem w dniu 5 (17) Czerwca r. b. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) 1875 r. godzinę 10 rano wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 10,000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 4036. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tomasza Krukowskiego obywatela w Warszawie pod № 1588/9 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod № 556 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 915, rs. 500 i rs. 835 czyli razem rs. 2,250 z procentem 5% od d. 16 (28) Marca 1874 r. od sumy rs. 1,750, a od d. 16 (28) Czerwca 1872 r. od sumy rs. 500 i kosztów od Antoniego Łubosiewicza właściciela dóbr Mizerka w okręgu Łowickim Powiecie Sochaczewskim Gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałego, protokółem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 21 Lutego (5 Marca) 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE MIZERKA

w okręgu Łowickim Powiecie Sochaczewskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdycją Sądu Pokoju w Łowiczu w parafji i gminie Kozłów Biskupi położone, przybliżonej rozległości gruntu mórg 314 prętów 67 kwadratowych miary nowopolskiej albo dziesiatyn 157 obejmujące, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Łubosiewicza należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny dworem zwany z drzewa pod gontem, z kominem murowanym do którego dobudowaną jest przystawka z drzewa pod deskami.
2. Czworaki z drzewa słomą kryte o jednym kominie murowanym.
3. Chlewki z drzewa w słupy pod słomą.
4. Budynek z cegły i kamienia pod jednym dachem gontami kryty mieszczący spichrz, stajnie, oborę, i owczarnię.
5. Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach, dwóch bramach pokryta słomą.
6. Kloaka o dwóch sedesach pod słomą.
7. Piwnica ziemią pokryta.
8. Studnia drzewem cembrowana.
9. Słup z dzwonkiem.
10. Płotu z żerdzi około łokci 400.
11. Drzew owocowych starych i młodych około 150 sztuk.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Stanisławowi Przewuskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu.
2. Kazimierzowi Janiak Wójtowi gminy Kozłów Biskupi do której zajmowane dobra należą, we wsi Kozłów Biskupi urzędującemu.

Obudwom na ręce własne dnia 22 Lutego (6 Marca) 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 24 Lutego (8 Marca) 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1875 r. w Wydziale I.

Sprzedażą kierować będzie Zygmunt Krysiński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu jak wyżej zamieszkałego.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w terminie prawem zakreślonych, Trybunał wyrokiem z dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych wyżej dóbr naznaczył na dzień 7 (19) Lipca 1875 r. godzinę 10-tą z rana w Wydziale I, który też odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 6,000.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 4034. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Borkowskiego b. właściciela dóbr Kościelec, obecnie z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście Częstochowie gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Tomasza Batowskiego Patrona w Kielcach zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sum rubli srebrem 1216 kopiejek 69, rs. 1200 rs. 1992 kop. 70 wszystkich z procentem 5% od d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r., rs. 44 kop. 42, rs. 150 kop. 64, ostatnich dwóch sum z procentem 5% od d. 9 (21) Czerwca 1870 r. i rs. 117 kop. 23, Antoniemu Borkowskiemu od Hipolita i Eleonory małżonków Biegańskich właścicieli dóbr Łęka w tychże dobrach pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Olkuszu gubernji Petrokowskiej zamieszkałych przynależnych, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Hipolita Łuniewskiego daty 7 (19) Kwietnia r. b. i następnych, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

ŁĘKA, jedną księgą hipoteczną objęte, w parafii Sławków, gminie Łosień powiecie Bendińskim gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Olkuszu położone, odległe od miasta powiatowego Bendzina wiorst 20, od miasta powiatowego Olkusza gdzie jest Sąd Pokoju wiorst 23, od osady Sławkowa wiorst 21, od osady Sławkowa wiorst 7, od Zakładów Górniczych w Dąbrowie wiorst 10; od drogi Żelaznej w Ząbkowicach wiorst 6; graniczą e od wschodu z dobrami Okradzionow, na zachód z dobrami Tucznbaba, na północ z dobrami Trzebyczka, na południe z dobrami Łosień. Dobra te zajmują kawał gruntu obejmujący około 700 morgów, w czem: gruntu ornego około morgów 366; ogrodu owocowego około morg 2; w Siedliskach około morgów 3; lasów, zarośli i krzaków około morgów 80; łąk około morgów 104; nieużytków około morgów 150. Gleba ziemi jest żytnia w części tylko pszenna.

W dobrach tych są następujące budowle: dwór drewniany na podmurowaniu gontem kryty, kloaka z drzewa pod gontem, kuchnia murowana pod gontem, dom mieszkalny dla służby murowany pod gontem, obora i owczarnia murowana pod słomą, stajnia z drzewa pod gontem, drugi dom dla służby dworskiej z drzewa pod gontem, w którym mieści się szynk stodoła z drzewa w słupy murowane pod gontem, druga stodoła z młockarnią, sieczkarnią, wialnią i kieratem, także z drzewa pod gontem, spichrz i wozownia z drzewa pod gontem.

Grunta przeszłe na własność włościan wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hipotecznego tabel likwidacyjnych, mają rozległości mórg 1505, pr 120. służebności w akcie zajęcia są obszerniej opisane i w Dz. III pod Nr. 22 Wykazu Hyp. dóbr Łęka. W dobrach tych jest tylko jeden kawałek lasu młodocianego sosnowego i na łąkach są miejscami zarośla; jako materjał opałowy, używa się tu węgiel kamienny z okolicznych kopalni nabywany. Dochód z propinacji wynosić może rocznie około rs. 300

Wraz z dobrami zajęty został następny inwentarz martwy: młocarnia z kieratem parokonna, sieczkarnia i wialnia przy młocarni; inne przedmiota jako stare i zużyte pominięto, jak również inwentarz żywy składający się z kilku sztuk lichych i zbiedzonych dla braku paszy.

Podatki roczne podług świadectwa kasy powiatowej Bendińskiej są następujące: gruntowy główny rs 79 kop. 18, gruntowy dodatkowy rs. 41 kop. 96, podymne rs. 30, składka od ubezpieczenia budynków rs. 39 kop. 6, drogowe ziemskie rs. 14 kop. 88, kwaterunkowe rs. 9 kop. 17, dodatkowa składka od ubezpieczenia rs 6 kop. 51, kanon rs. 146 kop 94, oprócz tego właściciel płaci do kasy gminnej rocznie rs. 23 kop. 79

Kopia zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Łosień Franciszkowi Drozdz d. 11 (23) Kwietnia r. b. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Olkuszu Patronowi Dębskiemu d. 14 (26) Kwietnia b r. Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Łęka i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia dzisiejszego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w miejscu zwykłych posiedzeń w domu pod N. 159 d. 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biórze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 6 (18) Czerwca 1875 r.

Bieliński.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach d 6 (18) Czerwca 1875 r.

Bieliński.

N. D. 4084. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tanchela Appel, handlującego w mieście Terespolu, powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego dóbr Kobylany Nadbużne, w mieście Siedlcach u Karola Łuniewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 939 kop. 51 z procentem od dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. i kosztów egzekucyjnych od Jadwigi-Franciszki 2-ch imion z Jaszczołdów Bogusławskiej, Stanisława Bogusławskiego małżonki, w dobrach Kobylany Nadbużne, Albina-Kazimierza 2-ch imion Tomaszewskiego, w mieście powiatowem Biele, Pawła Kruk, Mirona Buczyło, Misieja Jakunko, Andrzeja Iwaniuk i Tomasza Białons, we wsi Kobylany Nadbużne, powiecie Bielskim zamieszkałych jako współwłaścicieli dóbr Kobylany Nadbużne, protokółem Ignacego Rabek Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach dnia 10 (22) a w kontynuacji 11 (23) Marca 1875 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Kobylany Nadbużne, z przyległościami i przynależytościami, składające się: a) z folwarku Kobylany Nadbużne głównego, b) z nomenklatury Pas Małaszewicki, c) z nomenklatury Reforma, w gminie Kobylany Nadbużne, powiecie Bielskim, gubernji Siedleckiej d) z dwóch morgów gruntu nad rzeką Bugiem w teritorjum dóbr Kukuryki, w gminie Bohukały okręgu sądowym Bielskim, powiecie Konstantynowskim położone, mają ogólnej przestrzeni po uwłaszczeniu i zupełnem odseperowaniu włościan, w przybliżeniu mor. 1304, pr. 49, zostają w posiadaniu Jadwigi-Franciszki z Jaszczołdów Bogusławskiej, oprócz 32 m. 156 pr. których używają Paweł Kruk, Miron Buczyło, Misiej Jakunko, Andrzej Iwaniuk i Tomasz Białous a 1/3 część osady Reforma czyli mor. 33 pr. 55, należy do Albina Kazimierza Tomaszewskiego, równiez wywłaszczani, zaś 2 mor. w ograniczeniu dóbr Kukuryki nie są użytkowane.

W szczególności folwark Kobylany Nadburze zawiera morgów 1034 pr. 29, w tem pod budowlą morgów 1 pr 150, pod dziedzińcem morgów 4, pod ogrodem morgów 9 prętów 192, gruntów ornych morgów 671 pr. 42, łąk morgów 328, pr. 265, pastwisk i nieużytków morgów 18 pr. 290.

Nomenklatura „Pas Małaszewicki" morgów 102 pr. 29 9/10, w tem zarośli i halin morgów 75 pr. 179 9/10, bagien morgów 8 pr. 280, gruntu ornego morgów 17 pr. 160.

Nomenklatura „Reforma" morgów 165 pr. 290 3/10, w tem zarośli morgów 41 pr. 138 3/10, gruntów ornych morgów 124 pr. 34, pod drogami pr. 118.

Plac nad rzeką Bugiem w ograniczeniu dóbr Kukuryki mor. 2.

Włościanom w dobrach tych uwłaszczonym w tabeli likwidacyjnej wyszczególnionym przyznane zostały służebności pastwiska w tabeli i wykazie hypotecznym opisane.

Opis zabudowań w zajętych dobrach znajdujących się:

W FOLWARKU KOBYLANY NADBURZE.

1. Dom drewniany w węgły pod gontem, z buduarem oszklonym pod tymże 2 piwnice murowane. 2. Oficyna z drzewa węgły pod gontem, przy niej kloaki dwie. 3. Obora z gliny surowej z wrzosem na podmurowaniu, ceglannej, pod słomą. Obora takaż trzciną nakryta. 5. Obora na boku z materjału jak poprzednie, pod słomą. 6. Dom słodownia z drzewa w słupy murowane z cegły pod gontem 7. Browar stary z drzewa w słupy wymurowane, pod słomą. 8. Altana ogrodnicza z drzewa pod gontem po boku której inspekta. 9. Gołębnik na słupie z desek pod gontem. 10. Wozownia z drzewa pod słomą. 11. Szpichlerz z drzewa pod słomą. 12. Lodownia z drzewa w ziemi pod słomą. 13. Stodoła obszerna z drzewa pod słomą, obok niej przybudowany manež w słupy pod słomą, a w niej młockarnia z zastosowaną sieczkarnią.

Przy drodze ku wsi:

14. Dom z drzewa w węgły pod gontem. 15. Chlew z drzewa pod słomą. Przy Szosie. 16. Austerja z drzewa pod gontem po jednej stronie Szynkownia, po drugiej stancje gościnne. 17. Kuźnia z drzewa pod gontem. 18. Dom pakciarski z drzewa łatami obity, obok niego kuczka i orwalka pod słomą a także sernik z drzewa. Propinacja i młyn w dzierżawie Herszka Rozenzumen a od d. 12 (24) Czerwca 1875 r. dzierżawić ma Andrzej Sarnecki.

W BLIZKOŚCI SZOSSE:

19. Młyn wiatrak z drzewa pod gontami. 20. Domek młynarski z drzewa pod słomą.

WE WSI KOBYLANY NADBUŻNE:

21, Karczma z drzewa pod słomą, w tyle przystawiony chlewek bez pokrycia. 22. Kuźnia z drzewa pod słomą i deskami, w posiadaniu Bartłomieja Kisiel.

W NOMENKLATURZE REFORMA:

23. Domek przy gościńcu Piszczackim z drzewa w węgły pod słomą. Ogrodzenia około zabudowań folwarcznych i ogrodów żerdziane, chróściane, sztachetowe i barjerki. Cztery studnie drzewem ocembrowane z sochami i żurawiami

INWENTARZ ŻYWY I MARTWY.

Krów wycielonych 9, buhaj 2, jałownik 5, wołów roboczych 2, koni fornalskich 10, wozów parokonnych 5, sani 5, skrzyń 2, radeł 5, bron 7, drapaczy żelaznych 2, bron fabrycznych , młynek do czyszczenia 1.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr, znajduje się w zajęciu, oraz w zbiorze objaśnień i warunków które u Karola Łuniewskiego Patrona w Siedlcach i w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało: 1. Pisarzowi Sądu Pokoju w Biel: Ludwikowi Buszkowskiemu. 2. Wójtowi gminy Kobylany Nadbużne, Ignacemu Marczuk w obecności jego Pisarza Józefa Kamińskiego do rąk własnych dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1875 r.

Zajęcie powyższe wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Kobylany Nadbużne dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 4 (16) Czerwca t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach, w miejscu zwykłych posiedzeń w temże mieście przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147, d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Łuniewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w temże mieście z urzędu zamieszkały.

Siedlce d. 4 (16) Czerwca 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce dnia 4 (16) Czerwca 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 4058.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586*b* w Warszawie zamieszkały, jako obrońca opieki nieletnich Adeli Leontyny, Stanisława Konstantego i Kazimierza Antoniego, po dwa imiona mających rodzeństwa Długoszewskich, po ng. Antonim i Emilji z Radków małżonkach Długoszewskich pozostałych dzieci a mianowicie: Edmunda Stępkowskiego opiekuna głównego we wsi Osinach, powiecie Brzezińskim zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, iż rada familijna w opiece tychże nieletnich uchwałą dnia 12 (24) Czerwca 1874 r. postanowiła sprzedaż w drodze beneficjalnej przed Janem Wojciechowskim Rejentem w Łowiczu osady fabrycznej Sopel, do nieletnich wyżej wymienionych w spadku po ich ojcu Antonim Długoszewskim należącej, zaś uchwałą z dnia 9 (21) Października t. r. przepisała do tej sprzedaży warunki i przedstawiła biegłych do oszacowania tejże osady, jakie to dwie uchwały Trybunał Cywilny w Warszawie decyzją z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1874 r. zatwierdził, i biegłych przedstawionych do oszacowania zamianował. Po wykonaniu przysięgi przez tychże biegłych przed delegowanym Podsędkiem Sądu Pokoju w Łowiczu w dniu 18 (30) Stycznia 1875 roku, i sporządzeniu przez nich taksy w czasie od dnia 23 Stycznia (4 Lutego) do 3 (15) Lutego t. r., w której szacunek osady na rs. 30,225 kop. 25 1/2 ustanowili, rada familijną uchwałą z dnia 5 (17) Kwietnia 1875 r. uchwałę swoją z dnia 12 (24) Czerwca 1874 r. w tem zmieniła, iż w miejsce postanowionej sprzedaży w drodze beneficjalnej przed Rejentem, sprzedaż w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed członkiem tegoż Trybunału uchwaliła, i inne warunki do sprzedaży przepisała, a zarazem taksę powyższą zatwierdziła, zaś Trybunał Cywilny w Warszawie decyzją z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1875 roku uchwałę tę zatwierdził. Na mocy zatem powyższych uchwał rady familijnej i dwóch decyzji Trybunału, sprzedaną będzie przez publiczną licytację przed W. Stachurskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie Delegowanym.

Osada fabryczna SOPEL,

W dobrach Sopel gminie Lubianków, powiecie Łowickim, gubernji Warszawskiej położona, na prawach wieczysto-emfiteutycznych posiadana, tytuł własności w dziale III wykazu hypotecznego dóbr Sopel uregulowany mająca, na której znajdują się następujące szczegóły: 1. Przędzalnia wełny murowana z cegły palonej na wapno, blachą żelazną pokryta o 2-ch piętrach. 2. Oparnia drewniana osłaniająca koła wodne, gontem kryta. 3. Młyn piętrowy z pralnią wełny i mieszkaniem z cegły palonej na wapno blachą żelazną kryty. 4. Farbiarnia drewniana gontem kryta. 5. Suszarnia wełny murowana z piwnicą sklepioną gontem kryta. 6. Drewniana suszarnia letnia na słupach bez dachu. 7. Kuźnia drewniana gontem kryta. 8. Spichrz murowany z cegły na wapno, blachą żelazną kryty. 9. Dom mieszkalny z drzewa z gankiem i facjatą gontem kryty. 10. Oficyna drewniana w której się mieści kuchnia i stajnia gontem kryta. 11. Budynek drewniany kantor fabryki w sobie mieszczący, gontem kryty. 12 przystawka drewniana gontem kryta. 13. Budynek drewniany, chlewki i kurnik w sobie mieszczący, gontem kryty. 14. Wozownia drewniana z komórkami, deskami kryta. 15. Stodoła drewniana słomą kryta. 16. Dom drewniany dla stróża gontem kryty. 17. Dom drewniany dla robotników gontem kryty i przy nim stajenka. 18. Takiż dom słomą kryty. 19. Takiż dom również słomą kryty. 20. Szopa drewniana gontem kryta, na słupach z jedną ścianą. 21. Stajenka drewniana gontem kryta. 22. Dwie kloaki drewniane deskami obite i gontem kryte. 23. Most drewniany na palach na drodze do fabryki wiodącej. 24. Upust roboczy drewniany na palach z pomostem. 25. Upust jałowy drewniany na palach również z pomostem. 26. Most drewniany na palach dla pieszych. 27. Trzy ogrody owocowo-warzywne. 28. Drzewa dzikie przy drodze i w różnych miejscach. 29. Parkany drewniane. 30. Grunt pod całą osadą objmujący morgów 33 prętów 193 miary nowo-polskiej na którym istnieje staw zasilający młyn, oraz, 4 stawki rybne z upustami Mnichami zwanemi, i przez który przepływa rzeczka Mroga zwana. Na osadzie powyższej i w wymienionych budowlach znajduje się przędzalnia wełny siłą wody poruszana, młyn piętrowy z pralnią wełny, farbiarnia i rozmaite maszynerje i utensylja całość tych fabryk stanowiące, a w powyższej taksie biegłych szczegółowo opisane. Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 26,447 jako 7/8 części szacunku taksą biegłych wykrytego. Taksą jejst do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r., termin do przygotowawczego przysądzenia tejże osady wyznaczony został na dzień 11 (23) Lipca 1875 r. godzinę 1 3/4 z południa, i odbędzie się przed W-ym Stachurskim Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 586*b* zamieszkałego.

Aleksander Pludrzyński, Patron.

N. D. 4040.

Rada Familijna w interesie nieletniego Jana-Paulina 2-ch imion Skrzyneckiego, działająca, uchwałą swą z d. 3 (15) Marca r. b. zatwierdzoną przez decyzję Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 12 (24) Kwietnia r. b., postanowiła sprzedaż w drodze beneficjalnej wsi Olszówki do rzeczonego nieletniego należącej, a po niegdy Janie Skrzyneckim w drodze spadku nań przeszłej. Wzmiankowany nieletni pozostaje obecnie pod opieką Zofji z Kożuchowskich Skrzyneckiej matki i głównej opiekunki mającej łączne z nim zamieszkanie w tejże wsi Olszówce i Wacława Odechowskiego obywatela jako opiekuna przydanego we wsi Szarowizna, powiecie Łęczyckim zamieszkałego. W skutek powyższego rozporządzenia podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie oznajmia, iż sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacji w tymże Trybunale odbyć się mającej.

WIEŚ Olszówka,

w okręgu Łęczyckim, gubernji Warszawskiej położona, zawierająca rozległości mórg 595 prętów 110 w glebie w części pszennej w części żytniej, wraz ze wszelkiemi budowlami znajdującemi się na gruncie, a które są następujące:

1. Dwór drewniany pod gontem.
2. Kuchnia, kurnik, stajnia, spichrz, 2 stodoły i bróg, olejarnia i karczma drewniane, gontem i słomą pokryte.
3. Oficyna, owczarnia, obora i kuźnia murowane.
4. Dom dla służby w mur pruski.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W-ny Stachurski Sędzia Trybunału i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III pod Nr. 549 odbyła się już pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1875 r., termin zaś do 2-ej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczonym został na dzień **11 (23) Czerwca r. b**, godzinę 1 1/2 po południu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38,646 kop. 20 jako szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Obrońcy sprzedażą kierującego, w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1875 r.

Józef Łukomski Patron.

Następnie po odbyciu w terminie powyższym to jest w d. 11 (23) Czerwca r. b. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wsi Olszówki, termin do jej ostatecznego przysądzenia na d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1875 r. godzinę 1 1/2 do południu wyznaczony został.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1875 r.

Józef Łukomski, Patron.

N. D. 4039. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie z powództwa Teofili z Dymalskich Karola Jakubowskiego żony, przez Karola Bronikowskiego Patrona poprzednio, a obecnie przez Romana Mrozowskiego Patrona czyniącej, przeciwko współsukcesorom Julijanny z Frankiewiczów 1-o voto Dymalskiej 2-o Karola Traufe żony, a mianowicie temuż Karolowi Traufe młynarzowi i Józefie z Traufów Stanisława Nawrockiego żołnierzu wojsk pruskich żony, przez Aleksandra Czyńskiego Patrona bronionych, wszystkich we wsi Dobrcu małym pod Kaliszem zamieszkałych, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 6 (18) Czerwca 1874 r., nakazanym został dział i sprzedaż w tej drodze nieruchomości z gruntu ornego i postawionego na niej wiatraka drewnianego w dobrym stanie ze wszystkiemi rekwizytami złożonej, do współwłasności wyżej wymienionych SS-rów należącej, a w teritorjum wsi Dobrzec mały pod Kaliszem położonej, która to sprzedaż odbędzie się przed W. Misiurkiewiczem Asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 900 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

O bliższych szczegółach każdy przekonać się może z zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych u podpisanego Patrona i w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu znajdujących się.

Po odbyciu dwóch publikacji warunków licytacyjnych w dniach 23 Kwietnia (5 Maja) i 6 (18) Czerwca 1875 r. oraz temczasowego przysądzenia, trzecia publikacja warunków i ostatecznego przysądzenia, odbędzie się w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 4-ej po południu w miejscu wyżej wskazanem

Vadium złożone być winno w ilości rs. 300.

Roman Mrozowski.

N. D. 4037.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod N. 556 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza: iż na żądanie Ferdynanda Boretti obywatela w Warszawie pod Nr 12 zamieszkałego jako exekutora testamentu niegdy Alexandry Honoraty Froniak oraz z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1874/5 roku i 10 (22) Marca 1875 r. zapadłych postanawiających oszacowanie nieruchomości Nr. 12 w Warszawie do spadku po Alexandrze Honoracia Froniak należącej, zatwierdzających toż oszacowanie i nakazujących sprzedaż takowej, sprzedaną będzie w drodze beneficjalnej w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym w Wydziale II przed W nym Lewandowskim Sędzią delegowanym.

NIERUCHOMOŚĆ № 12 w Warszawie frontem do ulicy Piwnej i do S-to Jańskiej stojąca położona na gruncie dziedzicznym w Cyrkule I oszacowana przez biegłych na rs. 9383 kop. 7. Nieruchomość ta składa się z dwóch domów frontowych, jednego od ulicy Ś-to Jańskiej drugiego od ulicy Piwnej położonych, masiw murowanych trzech piętrowych, podwurza, sieni, komórek, kloaki, schowania, bruku i gruntu łokci kw. 737 3/4.

Pierwsza publikacja odbyła się dnia 3 (15) Maja r. b. i termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym został na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1875 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 9383 k. 7.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne oraz taksę przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego obrońcy.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1875 r.

Zygmunt Krysiński, Obr. p. S.

N. D. 4055. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z mocy upoważnienia JW-go Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego pod dniem 9 (21) Czerwca r. b. Nr. 6358 Erevi Mann udzielonego, sprzedawane będą przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod N. 184 położonych w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 9 z rana, ruchomości do spadku po zmarłym Wilhelmie Gralow pozostałego należące jako to z kosztowności, srebro, miedź, meble, garderoba, bielizna, pościel i różne sprzęty domowe i gospodarskie. Alexander Dziewulski.

N. D. 4078. Na żądanie Warsz: Izby Skarbowej i z upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie.

RUCHOMOŚCI

spadkowe po Marjannie Gałęckiej, jako to: garderoba, bielizna, pościel i sprzęty, zostaną sprzedane przez publiczną licytację d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz. 5 z południa w Warszawie przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej w domu № 2494 (34).

Jan Grzędziński Rejent, ulica Długa № 21.

N.D. 4081. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, fortepiany, zegary, lustra, samowary, miedź, garderoba męzka i damska, różne sprzęty domowe, krowy i t. p. przedmiota w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym przed kościołem Ś-go Alexandra, oraz w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano na targu Grzybów, a w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów, zaś w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. i w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego miasta; w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie, tudzież meble machoniowe, jesionowe, lustra, bufety, szafy sklepowe, towary wełniane różne, szale, chustki, krawaty, suknie, okrycia, wat[illegible] sy damskie i t. p. [illegible]many, burnu[illegible] przedmiota w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. i dni następnych, poczynając znwszede od godziny 4 z południa w domu pod Nr. 496, od ulicy Senatorskiej w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski,
Komornik przy S. Ap. 541.

N. D. 4080. Prawnie w egzekucji Sądowej zajęte meble machoniowe, lustra, gazometr, i t. p., sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano w domu pod Nr. 1447a w Warszawie a to stosownie do decyzji Trybunału Cywilnego z dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. Nr. 5808, zaś w d. 23 Czerwca (5 Lipca) t. r. takież meble, muszle, i t. p. za Żelazną Bramą o godzinie 10 rano.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1875 r.

Ejchler Komornik, p. S. Ap.

N. D. 4056. W dniu 18 (30) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, garderoba, świecznik i t. p. przedmiota, i w tymże dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną Bramą, prawnie zajęte ruchomości jako to: rądle miedziane, samowary, meble jesionowe i sosnowe, bilard i t. p. przedmiota przez publiczną licytację i w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) t. r. o godzinie 9 rano i dni następnych na gruncie Nieruchomości Nr. 634 w moc decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 7 (19) Maja r. b. za № 4603 wydanej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 4042. Prawnie zajęte ruchomości jako to: rygały sklepowe, wagi decymalne i centimalne, szczotki, smarowidła, politury i farby różnego gatunku, zapałki, grzebienie, cygara, papierosy i t. p. przedmiota dnia 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana, i dni następnych poczynając od tejże godziny, w sklepie pod Nr. 557 przy ulicy Długiej w Warszawie, przez publiczną licytację przedawane będą.

M. Rzewnicki, Komornik.

Дозволено Цензурою,—Варшава 16 (28) Іюня 1875 г.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.